



krótko

Relikwie bł. Matki Teresy

PARAFIA ŚW. JACKA

w BYTOMIU otrzymała relikwie bł. Matki Teresy z Kalkuty. Uroczyste wprowadzenie odbędzie się na wszystkich niedzielnych Mszach 7 grudnia. W tym dniu przedstawiciele Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri” i Stowarzyszenia Adopcji Serca „Maitri” opowiedzą o swojej działalności i zaproszą do współpracy.

Otwarte serca

STOWARZYSZENIE RODZIN

KATOLICKICH organizuje 12 grudnia w parafii św. Macieja w Zabrzcu Spotkanie Ludzi Dobrej Woli – Otwartych Serc i ich rodzin. Jest to forma podziękowania za zaangażowanie w pomoc dla potrzebujących. O godz. 16.20 wystąpią dzieci ze SP nr 23 i świetlicy środowiskowo-terapeutycznej, a o godz. 17.00 rozpocznie się Msza św. pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza.

Pszczynska jednak zamknięta

GLIWICE. na początku grudnia ul. Pszczynska w związku z budową skrzyżowania autostrad zostanie wyłączona z ruchu na odcinku obejmującym węzeł „Sośnica” (ulicą będą mogły przejeżdżać wyłącznie autobusy komunikacji miejskiej i pojazdy uprawnione). Droga będzie nieprzejezdna aż do zakończenia prac, które mają potrwać do jesieni 2009 roku.

15 lat Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Zobowiązanie na całe życie



**Nowi członkowie
KSM-u składają przyrzeczenia**

Nie jesteście organizacją masową, ale stowarzyszeniem elitarnym – powiedział bp Gerard Kusz do członków **Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży obchodzącego 15-lecie działalności.**

W gliwickim kościele Wszystkich Świętych 29 listopada spotkali się ci, którzy w 1993 roku zakładali od podstaw KSM w diecezji gliwickiej i ci, którzy dzisiaj należą do jego parafialnych oddziałów. 14 nowych członków złożyło tego dnia przyrzeczenia.

– Problem dla młodego człowieka zaczyna się dziś wtedy, kiedy trzeba podjąć zobowiązanie i odpowiedzialność za swoje działanie. Wy podjęliście odpowiedzialność za kształt życia religijnego w ojczyźnie – mówił bp Kusz do członków oddziałów istniejących w 9 parafiach. Zachęcał, żeby tworzyli tam

środowiska kultury i stylu życia, w których młodzi ludzie mogliby odnajdywać i rozwijać swoją wiarę. Dodał, że KSM-owicze przypominają o tych wartościach, których broniła ich patronka bł. Karolina Kózkówna.

Przygotowaniem do świętowania 15-lecia była peregrynacja jej relikwii. – Chcieliśmy uwrażliwić młodych i ich wychowawców na właściwe rozumienie ducha miłości poprzedzonej czystością – powiedział ks. Rafał Wyleźń, asystent kościelny KSM w diecezji gliwickiej. O takiej swojej decyzji – raczej nie spotykającej się ze zrozumieniem

u rówieśników – opowiedziała Marta Czołgowska z Bytomia, studentka polonistyki: – Tym, którzy chcieliby żyć w czystości, chcę powiedzieć, że nie jesteśmy sami. Znam wiele osób w moim środowisku zachowujących czystość przedmażeńską. Od pięciu lat mam chłopaka i jestem przekonana, że czystość to cenny dar, który mogą ofiarować mojemu przyszłemu mężowi. Polega nie tylko na powstrzymaniu się od współżycia, ale również na tym, co mówię, czego słucham... A siłę do takiego życia może mi dać tylko Jezus.

Dawni i obecni członkowie opowiadali o swoich pomysłach na przekładanie idei KSM na życie. W praktyce oznacza to zaangażowanie w różne jego dziedziny, przede wszystkim społeczne i kulturalne

mf

Adwentowe spotkanie szafarzy



W katedrze modlili się szafarze z południowych dekanatów diecezji

GLIWICE. O różnych wymiarach czuwania i potrzebie autentycznych świadków wiary mówił bp Jan Wierczek w homilii dla nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii, którzy spotkali się 29 listopada w parafii katedralnej na adwentowym dniu skupienia. – Autentyzm to coś więcej niż dawanie dobrego przykładu – mówił ksiądz biskup, odwołując się do postawy Jana Chrzciciela i zachęcając do doskonalenia samego siebie i przewidywania, czego Bóg od nas oczekuje. W ramach spotkania

ks. dr Krystian Piechaczek, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej wygłosił wykład o Pozdrowieniu Anielskim, będący częścią szerszego cyklu refleksji o modlitwie. W całej diecezji gliwickiej posługuje obecnie ponad 360 szafarzy, kolejnych 21 zostanie ustanowionych 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Skupienie dla szafarzy z północnych dekanatów diecezji odbędzie się 13 grudnia w Tarnowskich Górach.

Forum Zarządzania

ZABRZE. Ponieważ przeciętny obywatel większą część dnia spędza w przestrzeni publicznej, dlatego ważne jest, jak ona będzie urządzona – przekonywał prof. Michał Kulesza na spotkaniu, które zainicjowało zabrzańskie Forum Zarządzania – nowa inicjatywa Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej i prezydenta Zabrze Małgorzaty Mańki-Szulik. Forum to cykl wykładów otwartych, prowadzonych przez naukow-

ców i praktyków cieszących się autorytetem w środowiskach gospodarczych, naukowych, społecznych i kulturalnych. Prof. dr hab. Michał Kulesza, współautor reformy samorządowej w Polsce, ekspert Rady Europy i doradca rządu w pracach nad dokończeniem reformy administracyjnej, wygłosił wykład pt. „Zarządzanie jednostkami samorządu terytorialnego – dokończenie reformy samorządu terytorialnego”.



Prof. Michał Kulesza na Politechnice Śląskiej w Zabrzu

Spotkanie rodzin szensztackich

ZABRZE-ROKITNICA. W pierwszą niedzielę Adwentu w ośrodku w Rokitnicy odbyło się spotkanie rodzin szensztackich z diecezji gliwickiej. Gościem honorowym był bp Gerard Kusz, który odprawił Mszę św., a w homilii mówił o wartości rodziny i domu, które są fundamentem kształtowania człowieka i katolika. Podkreślił m.in., że wychowanie nie polega na tym, żeby dzieci uwalniać od trudów, ale żeby pomagać je podejmować. Po Mszy św. ksiądz biskup dzielił się swoimi refleksjami po Synodzie Biskupów

poświęconemu roli Słowa Bożego w życiu i misji Kościoła. Rodziny szensztackie to jedna ze wspólnot szerokiego ruchu, wywodzącego się z Niemiec. Jego kolebką jest sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Szensztat (niem. Schönstatt), koło Koblenz nad Renem. Ruch pragnie pomagać współczesnemu chrześcijaninowi żyć w złaicyzowanym świecie według zasad Ewangelii i być w nim aktywnym misjonarzem. W diecezji gliwickiej rodziny szensztackie obecne są w 10 parafiach.



Powitanie bpa Gerarda Kusza w sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Rokitnicy

Zabytki techniki nagrodzone

WYRÓŻNIENIE. Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego otrzymał w konkursie „Na najlepszy produkt turystyczny” 2008 roku Złoty Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej, wygrываяjąc z tak znaczącymi inicjatywami jak Jarmark św. Dominika w Gdańsku i imprezą plenerową „Oblężenie Malborka”. Zwycięstwo wiąże się z nagrodą w postaci kampanii promocyjnej na kwotę ok. 700 tys. zł. Szlak Zabytków Techniki powstał przed dwoma laty. Tworzy go 31 zabytków, m.in.: Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach, Radiostacja Gliwicka oraz Skansen Górniczy „Królowa Luiza” i Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego „Guido w Zabrzu. W tej ostatniej otwarto właśnie dla zwiedzających fragment poziomu 320 kopalni, wydrążony na przełomie XIX i XX wieku.



Czynna parowa maszyna wyciągowa z 1915 roku – atrakcja skansenu „Królowa Luiza”

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@goscnieдельникny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON/FAKS 032 750 61 30
REDAGUJĄ: ks. Waldemar Packner –
dyrektor oddziału,
Klaudia Cwołek, Mira Fiutak

Galeria „Barwy Śląska” w Nakle Betlejki już stoją

Choć Adwent dopiero się rozpoczyna, w Nakle już możemy oglądać szopki bożonarodzeniowe.

W tamtejszej Galerii „Barwy Śląska” wystawione zostały prace, które brały udział w konkursie „Najpiękniejsza szopka bożonarodzeniowa”, organizowanym przez Muzeum w Tarnowskich Górach od 1998 roku. Laureatów tegorocznej edycji poznamy dopiero 19 grudnia, ale szopki z ubiegłych lat możemy podziwiać już teraz. Może zainspirują one kogoś do stworzenia własnej betlejki na tegoroczne święta. Wystawa w Pałacu Donnersmarcków przy ul. Parkowej 1 w Nakle Śląskim czynna będzie do końca stycznia od wtorku do piątku od godz. 10.00 do 16.00, w soboty i niedziele od godz. 12.00 do 17.00.



ARCHIWUM GALERII

Grota solna w Rusinowicach otwarta

Sól, która leczy



ZDJEŃCIA K.S. WALDEMAR PACEKNER

W rusinowickim ośrodku oddano do użytku groty solną, która pomoże w terapii przebywających tam dzieci.

Grota solna to urządzenie przeznaczone do wypożyczenia psychicznego i rehabilitacji górnych dróg oddechowych, a wszystko w atmosferze wnętrza wzorowanego na naturalnych chodnikach kopalni soli w Bochni. – Urządzenie klimatyczne utrzymuje temperaturę od 16 do 21 stopni Celsjusza, czyli taką, jaka panuje 250 m pod ziemią

w bocheńskich kopalniach soli – wyjaśnia Jacek Kołodziej z firmy „Bochneris”, która wybudowała urządzenie w Rusinowicach.

W grocie może przebywać siedmioro dzieci wraz z opiekunami. – Półgodzinny pobyt wzbogacony jest o ciekawą grę świateł oraz relaksacyjną muzykę – powiedziała s. M. Franciszka Wierzycka ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP, która zajmuje się terapią w grocie solnej. – Aby dzieci się nie nudziły, mogą bawić się solą, która znajduje się na podłodze groty. Do ich dyspozycji są również zabawki oraz solne kamienie. Równoczesna rehabilitacja ruchowa jest konieczna przy schorzeniach naszych pacjentów – powiedziała s. Franciszka.

W otwarciu groty uczestniczyli (od lewej) Jacek Kołodziej z firmy „Bochneris”, bp tarnowski Wiktoria Skworc oraz biskup gliwicki Jan Wieczorek
PO LEWEJ: Od tygodnia w grocie leczą się mali pacjenci z Rusinowic

W inauguracji groty uczestniczyli m.in. biskupi Jan Wieczorek oraz Wiktoria Skworc z Tarnowa, który finansowo wspomógł budowę groty. Goście mogli zobaczyć także przedstawienie „Drogi kruszec”, które s. M. Olga przygotowała z obecnym turnusem rehabilitacyjnym. Ośrodek w Rusinowicach działa od 14 lat. W tym czasie przyjął ponad 26 tys. pacjentów z całej Polski. W kolejce czeka 2 tys. niepełnosprawnych dzieci i młodzieży. **W**

Akcja Stowarzyszenia „Podaruj serce”

Będą zbierać dary

W trzecią niedzielę Adwentu – 14 grudnia – kolejny raz wolontariusze Stowarzyszenia Dobroczynnego „Podaruj serce” pojawią się przed kościołami dekanatu toszeckiego. Zbiórka zostanie przeprowadzona w Toszku, Poniszowicach, Pławniowicach, Taciszowie, Kleszczowie, Łączy, Bojszowie, Rudnie, Rudzińcu, Łubiu, Kotulinie, Świbiu, Dąbrówce, Wielowsi oraz Pyskowicach (kościół św. Mikołaja). – Jak każdego roku będziemy zbierać suchą żywność (makaron, ryż, mąka, olej, cukier, konserwy itp) oraz słodczyce i przybory szkolne – powiedział Grzegorz Gruszka, prezes stowarzyszenia. Z zebranych darów

korzystają dzieci z domów dziecka w Gliwicach, mieszkańcy DPS-ów, m.in. w Miedarach i Zbroslawicach oraz rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej. – Chcielibyśmy bardzo podziękować za pomoc i zaufanie. Każdego roku zbieramy coraz więcej darów, co jeszcze bardziej nas mobilizuje – powiedział Tomasz Obruśnik, wiceprezes stowarzyszenia. W kwietniu br. Stowarzyszenie Dobroczynne „Podaruj serce” obchodziło 5 lat istnienia. Do tej pory podczas adwentowych akcji zebrali prawie 7 ton darów. Cała pomoc jeszcze przed świętami trafia do potrzebujących. W wymienionych parafiach wolontariusze będą zbierać dary do godz. 12.00. **W**

■ R E K L A M A ■

Pożyczka Świąteczna

bez poręczenia

bez opłat

BEZ ZAŚWIADCZEŃ

10.000 zł

www.silesia-centrum.pl

BYTOM ul. Gliwicka 14, tel. (032) 280 95 50 / ul. Łużycka 7, tel. (032) 386 03 24
ul. Bławińska 3, tel. (032) 395 27 17 / ul. Chorzowska 12, tel. (032) 280 81 62
ul. Konstytucji 91, tel. (032) 387 72 51 / ul. Tatrzańska 2, tel. (032) 280 77 73
al. Legionów 10, tel. (032) 388 50 81 GLIWICE ul. Nowy Świat 9c, tel. (032) 332 19 94
LUBLINIEC Plac Kopernika 3, tel. (034) 351 10 47 PYSKOWICE ul. Chopina 1, tel. (032) 333 36 75
TARNOWSKIE GÓRY ul. Opolska 10, tel. (032) 285 45 17 / Aleja Kwiatów 25, tel. (032) 285 76 42

SKOK SILESIA CENTRUM

Na misjach w Rosji

Wybrałem Syberię

Rozmowa
z ks. Krzysztofem
Gocem
o pracy na Syberii.

KLAUDIA CWOŁEK: Czy zaskoczyło coś Księdza, gdy przyjechał do pracy na Syberię?

Ks. KRZYSZTOF GOC: – Zaskoczony niczym specjalnie nie byłem, ponieważ zanim pojechałem do pracy duszpasterskiej, w 2006 roku byłem na kursie językowym w Irkucku. Myślałem wtedy o wyjeździe do Kazachstanu, na który bp Jan Wierczok wyraził już zgodę, ale w Irkucku spotkałem wikariusza generalnego tamtejszej diecezji św. Józefa, który zachęcił mnie do pracy u nich. I chociaż kiedyś marzyłem o misjach w Argentynie, potem w Kazachstanie, w końcu zostałem wysłany do Rosji.

Co się Księdzu tak spodobało, że wybrał Ksiądz Syberię?

– Bajkał, piękne góry i życzliwość ludzi. A zbieg różnych okoliczności umożliwił mi wyjazd w 2007 roku.

Czy od razu rozpoczął Ksiądz pracę duszpasterską?

– Najpierw musiałem przejść trzymiesięczny kurs językowy w Irkucku. Później zacząłem zastępować proboszczów w różnych parafiach. Ponieważ zmieniło się prawo wizowe, księża – obywatele Unii Europejskiej musieli wyjeżdżać na trzy miesiące do swojego kraju, żeby przedłużyć potem wizę na kolejny okres. Mój przyjazd i zastępowanie było im więc bardzo na rękę.

Do jakich miejscowości Ksiądz trafił?

– Romanowka, Nachodka, Czyta, Wierszyna, Angarsk, przy czym najdłużej, czyli trzy miesiące, byłem w Romanowce na rosyjskim Dalekim Wschodzie, przy Morzu Japońskim. W okolicach Irkucka poruszałem się kurialnym samochodem, dalej koleją transsyberyjską lub samolotem. Tak częste



Ks. Krzysztof Goc na zamrzniętym Bajkale

zmienianie parafii, i to w krótkim czasie, nie jest oczywiście łatwe, ale starałem się zawsze wszędzie dostosować. Udawało mi się to z lepszym lub gorszym efektem.

Jak Ksiądz był przyjmowany?

– W każdym miejscu ludzie cieszyli się, że w ogóle jakiś ksiądz do nich przyjechał. Ogólnie parafie na Syberii są bardzo nieliczne. Wierzący ludzie, zwłaszcza katolicy, to mało zauważalna mniejszość. W Irkucku na ponad 700 tys. mieszkańców do Kościoła katolickiego przychodzi około 250–300 osób. Praca księdza wygląda więc zupełnie inaczej niż w Polsce. Bardzo dużą wagę przywiązują do przygotowania liturgii, także od strony



Na Syberii Internet jest coraz powszechniejszym środkiem komunikacji

językowej. Wiele czasu poświęcam na rozmowy z ludźmi, którzy ciągle o coś pytają. Prowadzimy też katechezę parafialną, w której pomagają często siostry zakonne. W Romanowce na przykład pracują siostry z hiszpańskiego zgromadzenia. Jest to często praca od podstaw, ponieważ ludzie są zagubieni, brakuje katolickich tradycji. Do tego dochodzi wiele zabobonów, z którymi trudno walczyć, bo są utrwalane przez media.

Kim są katolicy?

– Niektórym wiarę przekazali rodzice, mimo reżimu i wielkiej ateizacji. Część przyjęła chrzest niedawno lub złożyła wyznanie wiary w Kościele katolickim, mając chrzest w Kościele prawosławnym. Ci, którzy przychodzą do kościoła, są bardzo zaangażowani, przekonani do wiary i gotowi do ewangelizowania w swoim środowisku. Przejmują też odpowiedzialność za sprawy organizacyjne i administracyjne parafii, bo księża obokrajowcy nie mają takich uprawnień wobec władz. Niestety, w swoich środowiskach katolicy nie

są rozumiani i często muszą dokonywać trudnych wyborów moralnych, na których po ludzku dużo tracą. Tak naprawdę większość ludzi nie jest zainteresowana żadną religią, żyje teraźniejszością, zastanawiając się, jak po swojemu ułożyć sobie szczęśliwe życie.

A jak ludziom żyje się na Syberii?

– W miastach bardzo przeciętnie, podobnie jak w Polsce. Mają dostęp do informacji, bo Internet jest powszechny, choć nadal bardzo drogi. Biedniejsze rodziny mogą liczyć na pomoc, ale wiele osób, tak jak u nas, nie potrafi się odnaleźć po przemianach ustrojowych. Na wsi sytuacja jest zupełnie inna.

Jak Ksiądz znosi syberyjską zimę?

– Całkiem dobrze, nie jest ona taka groźna, jak nam się wydaje. Najniższa temperatura w czasie mojego pobytu to minus 35 stopni, ale normalnie na rosyjskim Dalekim Wschodzie zimą jest około minus 25 stopni. Jest całkiem przyjemnie. Chyba że wieje – wtedy bywa gorzej. Ubieram się zwyczajnie na cebulkę i zawsze noszę zimą czapkę i rękawiczki. ■

Miejsca pracy duszpasterskiej ks. K. Goca



STUDIO GN

Ks. Krzysztof Goc pochodzi z parafii katedralnej w Gliwicach, został wyświęcony w 2000 roku. Był wikarym w Bytomiu-Bobruku i Toszku. We wrześniu 2007 roku wyjechał do pracy na Syberię. Od września 2008 roku jest wikarym w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu-Szombierkach. Po świętach wraca na Syberię. Z diecezji gliwickiej pracuje tam jeszcze ks. Tomasz Rafalak.

Rodzinny konkurs

Znasz Rudy?



Wspólnie z Radiem Plus zapraszamy do udziału w konkursie. Okazją jest jubileusz 750-lecia przybycia cystersów do Rud, a do wygrania ciekawe nagrody.

W każdym tygodniu na naszych łamach zadajemy pytanie dotyczące historii opactwa w Rudach oraz działalności cystersów. Kolejne brzmi: **W tym roku obchodzona jest również okrągła rocznica podarowania cystersom obrazu MB Rudzkiej. Która to rocznica?**

Aby wygrać nagrodę, należy zadzwonić do Radia Plus w poniedziałek 8 grudnia po godz. 17.00, podczas audycji „Jak mija dzień?” (telefon do studia: 032 232 52 32) i odpowiedzieć na pytanie podane w „Gościu” oraz zmierzyć się z dodatkowym pytaniem zadaniem na antenie przez prezentera. Osoba, która poprawnie odpowie na oba pytania, otrzyma rodzinne zaproszenie do Fantasy Parku w Rudzie Śląskiej (można pograć godzinę w kręgle, bilard oraz otrzymać kupony na gry elektroniczne).

Zapraszamy do zabawy, która oprócz możliwości zdobycia nagród jest okazją do pogłębienia wiedzy o naszym diecezjalnym sanktuarium. Do wygrania w kolejnych tygodniach będą m.in. zaproszenia do Multikina w Zabrze oraz rodzinne bilety do Fantasy Parku w Rudzie Śląskiej.

Pasmo prezenterkie „Jak mija dzień?” trwa od godz. 16.00 do 20.00. To czas wiadomości z regionu, kraju i świata oraz licznych zapowiedzi wydarzeń kulturalnych na Śląsku, przeplatanych przebojami w dobrym nastroju. Zapraszamy do słuchania!



30 lat chóru i scholi parafii św. Anny w Babcicach

Śpiew uczy życia

Licząca niecałe 700 osób parafia w Babcicach od trzydziestu lat ma własny **chór i scholę oraz o cztery lata młodszą orkiestrę dętą.**

To fenomen na skalę diecezji, zwłaszcza że zespoły osiągnęły bardzo wysoki poziom. W chórze śpiewało w tym okresie prawie 150 osób. O Babcicach żartują więc, że nie ma tu rodziny, z której ktoś nie należałby do chóru. – To jest zasługa księdza proboszcza, że wywołał perły i je szlifował – mówił bp Gerard Kusz podczas Mszy, odprawionej 23 listopada w ich intencji. Obchody 30. rocznicy powstania zespołów zaszczytli swoją obecnością aż dwaj biskupi, było też wielu innych znakomych gości, w tym przyjaciele chóru z Kerzell w Niemczech.

– Nie spodziewaliśmy się takiego splendoru – powiedziała Brygida Tomala, dyrygentka, gdy po uroczystym koncercie przedstawiciele władz i środowisk muzycznych zaczęli składać gratulacje. Ona sama i Klaudia Romek, śpiewaczka wywodząca się z chóru, otrzymały od bp. Jana Wiczorka dyplomy za wieloletnią pracę i wkład w rozwijanie muzyki kościelnej. Wiele słów uznania padło oczywiście pod adresem ks. Bogdana Kicingera, proboszcza parafii, od którego wszystko się zaczęło i dzięki któremu chór, schola i orkiestra mogą się rozwijać. Ks. Bogdan Kicinger zajął się muzyką kościelną pod wpływem ks. Jana Posta, proboszcza swojej rodzinnej parafii w Raciborzu. Gdy sam został proboszczem w Babcicach, zainspirowany soborową odnową liturgii od razu założył parafialny chór, którego był dyrygentem w latach 1978–1986. Szybko jednak przekazał



Bp Jan Wiczorek wręcza dyplom Brygidzie Tomali

pałeczkę jednej z wychowanek – Brygidzie Tomali, później absolwentce Akademii Muzycznej w Katowicach i Studium Muzyki Kościelnej. – To jest praca, która nie polega wyłącznie na tym, żeby było przyjemnie i pięknie, tylko żebyśmy mieli szacunek do dzieła i odbiorcy – mówi Brygida Tomala. – Zawsze staram się dbać nie tylko o stronę muzyczną, ale poprzez to, że jesteśmy i wyjeżdżamy razem, chcemy kształtować chórzystów ogólnie. Dbamy o kulturę bycia na co dzień, o kulturę zachowania wobec drugiego człowieka, a także o umiejętność zachowania w konkretnym miejscu.

Chór i schola w czasie trzydziestoletniej działalności uczestniczyły w wielu festiwalach i konkursach, zdobywając

liczne wyróżnienia i nagrody. Mają za sobą dziesięć zagranicznych tras koncertowych. Podczas pielgrzymki Jana Pawła II na Górę Świętej Anny w czerwcu 1983 roku Brygida Tomala i Klaudia Romek pełniły funkcję kanterek, wykonując na przemian z 330-osobową scholą antyfony nieszporne. Na pielgrzymkę Ojca Świętego do Gliwic w 1999 roku Brygida Tomala skomponowała antyfony nieszporne i przygotowała scholę dziecięcą. Natomiast Klaudia Romek wykonała Psalm 22 podczas pielgrzymki Benedykta XVI do Oświęcimia.

Z chórem od jakiegoś czasu współpracuje zespół instrumentalny, który tworzą uczniowie szkół muzycznych II stopnia i studenci. **Klaudia Cwofek**

Chór dał mi dobry start



KLAUDIA ROMEK – ŚPIEWACZKA, CZŁONEK ZESPOŁU MADRYGALISTÓW „CAPELLA CRACOVENSIS”

– Chórowi w Babcicach i ks. Bogdanowi Kicingerowi zawdzięczam naprawdę dużo. Gdyby nie chór i zapał księdza proboszcza, moje życie może potoczyłoby się inaczej, może nie poszłabym drogą muzyczną i nie

wysłałabym poza średnią szkołę muzyczną. A właśnie praca tutaj, w parafii w Babcicach, była dla mnie bodźcem do podjęcia decyzji o studiowaniu śpiewu w Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Na pewno miałam także lepszy start do pracy w zespole madrygalistów „Capella Cracoviensis”, bo śpiewanie chóralne nie było mi obce, a wręcz wiedziałam, że to mi odpowiada i to najbardziej chciałabym w życiu robić. Dla mnie każdy powrót do Babcic i możliwość śpiewania z tutejszym chórem jest zaszczytem.

Bractwo reaktyw

tekst

KS. PIOTR GÓRECKI

ostropa@poczta.onet.pl

Przez wieki bractwa gromadziły w swoich szeregach ludzi wszystkich stanów i grup społecznych, którzy znajdowali w nich odpowiednią formę przeżyć religijnych, działalności społecznej oraz dobroczynnej. Przynależenie do nich nie zależało od statusu społecznego. Bractwa świeckich poprzez modlitwę wspierały duchowieństwo w ożywianiu życia religijnego w lokalnych społecznościach oraz angażowały się w różnego rodzaju prace społeczne i charytatywne. Posiadały one własną administrację, a cele i całokształt ich działalności określały specjalne statuty.

Rozkwit i kasacja

Na Śląsku bractwa zakładano już w połowie XIII wieku, jednak największy ich rozkwit przypadł na lata potrydenckiej reformy Kościoła. Na początku XVIII wieku w 122 miejscowościach Śląska działało aż 208 bractw. Do 1810 roku – kiedy to dekretem królewskim skasowano wszystkie bractwa i ich majątki – na terenie dzisiejszej diecezji gliwickiej istniały bractwa w Gliwicach (Bożego Ciała, założone w 1517 roku, oraz Bractwo Szkaplerza Świętego), Łabędach, Ostropie, Sośnicowicach, Pyskowicach, Toszku i Tworogu. Dodatkowo aż 3 bractwa istniały przy opactwie cysterskim w Rudach. Były to bractwa: św. Barbary, św. Józefa i Matki Bożej Pocieszenia. W prowadzonej przez cystersów parafii w Szywałdzie (dzisiaj Bojków) funkcjonowało Bractwo Różańca Świętego. Liczba przynależących do bractw była często imponująca. Przez 50 lat swojej działalności do rudzkiego Bractwa św. Barbary wpisało się ponad 11 tys. członków (dane za lata 1739–1789). Bractwo św. Józefa przy klasztorze cystersów w Jemielnicy liczyło w 1775 roku (to jest w setną rocznicę swojego istnienia) ponad 42 tys. członków, pochodzących z ponad 830 miejscowości. Konfraternie pomagały wiernym w dążeniu do jasno wyznaczonych celów i ukazywały siłę Chrystusowego orędzia bycia braćmi i siostrami we wspólnocie. To one przyczyniły



W DIECEZJI GLIWICKIEJ powstaje **Bractwo Najświętszego Sakramentu**. Inicjatywa nawiązuje do dawnej tradycji zrzeszania się wiernych. O historii i nowych planach pisze ks. dr Piotr Górecki, kapelan bractwa.

Barokowy obraz z ołtarza wotywnego Bractwa Bożego Ciała w kościele Wszystkich Świętych w Gliwicach (założonego w 1517 r.). Malowidło przedstawia moc misterium zbawczego Jezusa Chrystusa jako wybawienie dusz z mąk czyśćcowych

uję działalność

się do rozwoju pobożności eucharystycznej i kultu maryjnego na Śląsku. Po cofnięciu zakazów z 1810 roku w wielu parafiach reaktywowano bractwa, które przetrwały do końca lat 40. ubiegłego wieku, kiedy to władza komunistyczna raz jeszcze zdelegalizowała wszelkie organizacje i związki religijne.

Powrót do tradycji

Dla stałego pogłębiania kultu Najświętszego Sakramentu i rozwijania różnych jego form, a szczególnie wieczystej adoracji, bp Jan Wieczorek erygował 30 listopada Bractwo Najświętszego Sakramentu Diecezji Gliwickiej. Nawiązuje ono do wielowiekowej tradycji ożywionego życia wspólnotowego w naszych parafiach. Bractwo to ma zrzeszać wszystkich wiernych,

którzy w swoim życiu chcą szerzyć kult Jezusa eucharystycznego. Zarówno bp Jan Wieczorek, jak i bp Gerard Kusz – główny pomysłodawca tego dzieła – liczą szczególnie na osoby, które już od wielu lat troszczą się w swoich parafiach o adorację, nabożeństwa i procesje eucharystyczne, którzy indywidualnie adorują Chrystusa w tabernakulum przed lub po Eucharystii albo też udają się na modlitwę do świątyni w ciągu dnia. Zrzeszając te osoby (muszą mieć ukończone 18 lat) w jedno bractwo, pragniemy ożywić cześć do Najświętszego Sakramentu. Działania takie można prowadzić chociażby przez otwieranie i zamykanie w ciągu dnia kościołów (niestety, często, i to z uzasadnionych powodów, w wielu parafiach są one zamknięte), prowadzenie dyżurów adoracyjnych i straży

honorowej w czasie dorocznych uroczystości, uczestnictwo w Eucharystiach pierwszoczwartkowych, itp. Spośród tej grupy powoływani byłoby także mężczyźni, którzy troszczyliby się o zabezpieczenie od strony porządkowej uroczystości o randze diecezjalnej. Osoby te, którym leży na sercu dobro Kościoła lokalnego, pragniemy związać z sanktuarium Matki Boskiej Rudzkiej (gdzie mieścić się będzie siedziba bractwa) i z sanktuarium św.

Jacka w Kamieniu Śląskim, do których wspólnie pielgrzymowalibyśmy na doroczne uroczystości odpustowe. W ciągu roku dwukrotnie odbywałyby się dni skupienia i szkolenia, jednak głównym miejscem zaangażowania każdego z członków byłaby oczywiście parafia. Bractwo posiadać będzie strukturę

dwustopniową: parafialną (grupa posiadająca minimum 10 członków) i centralną – diecezjalną. Na czele tych grup stać będzie wybierany spośród członków bractwa zarząd. Na każdym z poziomów bractwo posiadać będzie opiekuna duchowego – kapelana, którym w parafii będzie proboszcz. Bractwo będzie miało swoją odznakę, a każdy z jego członków przywilej noszenia stroju bractwa, którym jest granatowa peleryna z żółtymi obszawkami oraz nakrycie głowy w tych samych



Okolicznościowy grawer na srebrnej blaszce – 1755 r., zdobiący księgę gliwickiego Bractwa Bożego Ciała

barwach. W najbliższych tygodniach przygotowany zostanie modlitewnik wraz z legitymacją członka bractwa. Chętni, którzy pragnęliby wstąpić do bractwa, mogą zgłaszać się do swojego księdza proboszcza. Oficjalne przyjęcie planowane jest na czas zakończenia uroczystości jubileuszowych w Rudach, które odbędą się w czerwcu przyszłego roku.

Mężczyźni, bądźcie świadkami wiary!



BP GERARD KUSZ

– Bractwo Najświętszego Sakramentu jest reaktywacją wspólnoty, która przy gliwickiej parafii Wszystkich Świętych istniała od początku XVI wieku. Bractwo jest kościelnym stowarzyszeniem, którego celem jest podtrzymywanie oraz ożywianie kultu Najświętszego

Sakramentu. Myśl o powołaniu bractwa zrodziła się w czasie Roku Eucharystii oraz z licznych wypowiedzi papieża Benedykta XVI, który często wskazuje na ogromne znaczenie kultu Jezusa Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. Na podstawie starych dokumentów został przygotowany nowy statut bractwa, określający, że jego członkowie w szczególności mają propagować kult Eucharystii. Oprócz adoracji Najświętszego Sakramentu członkowie bractwa będą również pomagać proboszczom w zachowaniu porządku podczas różnych parafialnych uroczystości, np. procesji Bożego Ciała. Na płaszczyźnie diecezjalnej będą pełnili służbę porządkową oraz pomagali przy organizacji ogólnodiecezjalnych uroczystości. Patronami Bractwa Najświętszego Sakramentu są Matka Boża Rudzka Pokorna oraz św. Jacek, patron naszej metropolii, mocno związany z kultem Eucharystii i nabożeństwem do Matki Zbawiciela. Powołując bractwo, mieliśmy na uwadze przede wszystkim mężczyzn, stąd do nich kieruję szczególne zaproszenie. Jest w naszej diecezji ogromna rzesza pobożnych mężczyzn, których widzę choćby podczas wizytacji czy przy okazji innych spotkań w parafiach. Zachęcam, aby nie wstydili się pokazać swojej wiary i pobożności. Dziś ogromną rolę odgrywa odważne dawanie świadectwa swojej wiary w świecie, który jest coraz bardziej złaicyzowany i w którym jest coraz mniej miejsca dla Boga. Dlatego zachęcam szczególnie mocno mężczyzn. Wstępując do bractwa, niech wasze świadectwo wiary będzie czytelnym przekazem dla świata, dla młodych, dla tych, którzy z różnych powodów stoją daleko od Boga i Kościoła.

Monstrancja z 1687 r. z kościoła Wszystkich Świętych, dar mieszczan gliwickich. Na jej wzór zostanie zaprojektowany herb Bractwa Najświętszego Sakramentu



Malarstwo studentów i ich nauczycieli w Tarnowskich Górach

Artystyczna bliskość

Kraków znowu zagościł w Tarnowskich Górach – **dzięki pracom uczniów i ich mistrzów**, które można oglądać tu do 20 grudnia.

Die pracownice przedstawiły się w ramach prowadzonego od 4 lat cyklu wystaw Wydziału Malarstwa krakowskiej ASP „Mistrz i uczniowie”. Obok prac tych, którzy zaczynają swoją drogę artystyczną, prezentowany jest dorobek ich uznanych już profesorów. Tym razem w siedzibie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej pokazane zostały obrazy studentów pracowni prof. Adama Wsiołkowskiego, a w Galerii Pod-Nad – prof. Stanisława Rodzińskiego, który nie mógł przyjechać tego dnia do Tarnowskich Gór. W przekazanym liście tak mówi o relacji mistrz-uczeń: „Łączy nas praca i pragnienie odnalezienia w malarstwie naszego życia wewnętrznego, ukazania swej twarzy

w obrazach, szkicach i rysunkach. Bliska jest mi malarska droga i obrazy studentów. Ta wystawa jest więc znakiem tej naszej właśnie bliskości”.

Gospodarz spotkania prof. Werner Lubos przypomniał, że wystawy te odwiedzają różne miejsca, a zainicjowany tu program prezentacji dokonań różnych pokoleń twórców ma również charakter dydaktyczny. Jego dawny kolega z pracowni prof. Wacława Taranczewskiego, Adam Wsiołkowski, zauważył: – Dawniej, kiedy weszło się do pracowni, od razu widać było, czyja jest. Dzisiaj te różnice też manifestują się – w programie pracowni czy ogólnym wyrazie – ale nie są tak kategoryczne. Bo przecież nie chodzi o to, żeby naśladować mistrza.

Dopełnieniem krakowskiego wieczoru w Tarnowskich Górach był recital Barbary Lubos-Święs, w większości składający się z piosenek Marka Grechuty. Chociaż nie tylko, bo zakończony znakomitym wykonaniem „Grande Valase Brillante”.

mf



Wernisaż w siedzibie SMZT. Od lewej: prof. Werner Lubos, prof. Adam Wsiołkowski i studenci z jego pracowni malarstwa

Artystyczny Jarmark Bożonarodzeniowy 2008

Świąteczne nastroje

Już 7 grudnia w ogrodzie Willi Caro przy ul. Dolnych Wałów w Gliwicach stanie świąteczna choinka.

W tym dniu odbędzie się inauguracja Artystycznego Jarmarku Bożonarodzeniowego, który potrwa do 18 stycznia. Muzeum w Gliwicach przygotowało na ten czas między innymi koncerty, wystawę

wykwintnej porcelany stołowej i jarmarkowe kramy. 7 grudnia o 12.00 w Willi Caro wystąpi Akademicki Zespół Muzyczny Politechniki Śląskiej, a 14 grudnia o 12.00 – inne gliwickie chóry. Na zakończenie jarmarku 18 stycznia planowany jest koncert pt. „Jazzowe impresje noworoczne”, wystąpi Acoustic Orchestra. Więcej informacji na plakatach i stronie www.muzeum.gliwice.pl.

zapowiedzi

Kiermasze przedświąteczne

7 grudnia, zabrzańskie parafie św. Józefa (w godz. 14.00–18.00) i św. Anny (w godz. 15.00–18.00) – kiermasz Warsztatów Terapii Zajęciowej Caritas i KSM.

14 grudnia, w godz. 7.00–15.00, parafia Chrystusa Króla w Bytomiu-Stolarzowicach – jarmark adwentowy, z którego dochód przeznaczony będzie na remont dachu kościoła. O godz. 15.00 odbędą się jasełka przygotowane przez dzieci ze szkoły podstawowej oraz przedszkola.

Ustanowienie nowych szafarzy Eucharystii

8 grudnia, godz. 18.30, kościół katedralny w Gliwicach.

Eucharystia w intencji uzdrowienia

9 grudnia, godz. 18.00, kościół św. Wojciecha w Bytomiu. **10 grudnia**, godz. 19.00, parafia św. Józefa w Kaletach.

Towarzystwo im. Edyty Stein

zaprasza **9 grudnia** o godz. 18.45 na wykład pt. „Całkowite oddanie się Bogu w Karmelu”. Spotkanie odbędzie się w salce parafii katedralnej w Gliwicach.

KIK w Gliwicach

10 grudnia, kaplica św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. z homilią i wykład pt. „Postawy Adwentu”.

Rocznica stanu wojennego

13 grudnia, godz. 10.00, kościół św. Jadwigi w Zabrze-Zaborzu (ul. Wolności 504) – Msza św. pod przewodnictwem ks. inf. Pawła Pyrchały, godz. 11.00 – wykład prof. Wojciecha Roszkowskiego pt. „13 grudnia i złożenie kwiatów pod krzyżem upamiętniającym internowanych w stanie wojennym”.

Adwentowy dzień skupienia

dla szafarzy Eucharystii (z północnych dekanatów) odbędzie się **13 grudnia** w parafii śś. Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach o godz. 9.30.

Wspólnota Dzieci Maryi

zaprasza animatorki na spotkanie, które odbędzie się **13 grudnia** o godz. 11.00 w parafii Wniebowzięcia NMP w Bytomiu (przy rynku).